

Protokół Nr 18/X/2025
posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 21 października 2025 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 11 radnych

obecnych - 10 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1** i **2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji Kultury p. Karolina Kępka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 17/IX/2025 z dnia 23 września 2025 r.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok - [druk nr 223/2025](#).
4. Informacja Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi na temat propozycji ustanowienia roku 2026 Rokiem Aliny Szapocznikow.
5. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Kasjopei – **druk BRM nr 148/2025**.
6. Informacja na temat przeglądu wydarzeń artystycznych "Łódź Art Now" organizowanego przez Wydział Kultury UMŁ oraz łódzkie środowisko kulturotwórcze.

7. Sprawy nazewnicze.
8. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: powitała radnych i gości obecnych na posiedzeniu Komisji. Na podstawie listy obecności Przewodnicząca Komisji sprawdziła, niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii, quorum.

Pani przewodnicząca przedstawiła dzienny porządek obrad i zapytała o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Pani przewodnicząca zaproponowała włączenie do porządku obrad punktu w brzmieniu:

3. Rozpatrzenie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok - **druk nr 223/2025**.

4a. Zaopiniowanie odwołania z funkcji Zastępcy Dyrektora ds. Artystycznych w Teatrze Muzycznym w Łodzi.

Wobec braku uwag, Pani przewodnicząca zaproponowała przyjęcie porządku obrad wraz ze zmianami.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek obrad wraz z zaproponowanymi zmianami.

Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 17/IX/2025 z dnia 23 września 2025 r.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: poinformowała, że protokół nr 17/IX/2025 z dnia 23 września 2025 r. załączono do aktówki. Zapytała o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy **7** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **1** głosie „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 17/IX/2025 z dnia 23 września 2025 r.

Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok - druk nr 223/2025 wraz z autopoprawką.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Dyrektora Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: dokonała prezentacji projektu uchwały opisanej w druku **nr 223/2025**.

Pytania.

Radny p. Marek Michalik zapytał o wysokość nagród jubileuszowych w Teatrze Pinokio, bo kwota 30 000 zł na nagrody nie wdaje się zbyt wysoka. Biorąc pod uwagę, że to jest kwota brutto, to byłoby to pięć nagród po sześć tysięcy brutto. Czy jest to pełna kwota z okazji osiemdziesięciolecia, czy dokładacie do innej kwoty?

Dyrektora Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: robiliśmy rozpoznanie, jak to było w latach poprzednich i tradycją jest mniej więcej taki poziom dla każdej instytucji kultury z okazji jubileuszu instytucji.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: czyli dla każdej instytucji taki poziom bez względu na liczbę pracowników, tak Panie Dyrektorze?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Michał Bieżyński: otrzymaliśmy wniosek na taką kwotę, także rozumiem, że ona może nie jest wybitnie duża, wybitnie wysoka, natomiast odnosimy się do prośby, którą otrzymaliśmy.

Radny p. Marek Michalik: jeśli pan dyrektor widział ten wniosek, to tam była informacja, ilu to pracowników ma dostać?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Michał Bieżyński: w tej chwili nie pamiętam dokładnie.

Ustalono, że informacja w tej sprawie zostanie przekazana w formie elektronicznej przed sesją Rady Miejskiej w Łodzi w dniu 22.10.2025 r.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: zapytała o zmiany w autopoprawce, gdzie jest kwota ponad 125 000 zł na wykonanie opaski i chodników wokół Ariadny. Dlaczego zdjęto z takich zadań jak dofinansowanie inicjatyw kulturalno-artystycznych i dofinansowanie inicjatyw? Dlaczego akurat z tych zadań zdejmujemy na zadanie inwestycyjne? Nie wiem, czy to jest bieżące utrzymanie, czy to jest jednak inwestycja i czy to jest kontynuacja, bo z tego opisu wynika tak jakby była kontynuacja w celu zabezpieczenia fundamentów po wykonanej izolacji.

p.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: to jest roczne zadanie inwestycyjne i to tak jak Pani Przewodnicząca wspomniała jest to wykonanie opaski i chodników z kostki betonowej wokół budynku MSK Niciarniana, Dom Kultury Ariadna.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: czyli to zadanie było zaplanowane, a to jest uzupełnienie środków brakujących, tak?

p.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: w tej chwili trwa termomodernizacja tego budynku i w związku z tym była taka potrzeba żeby również wykonać opaskę i chodnik. Nie, to nie było planowane.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poddała pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2025 rok - **druk nr 223/2025** wraz z autopoprawką.

Komisja w głosowaniu przy 8 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2025 rok - **druk nr 223/2025** wraz z autopoprawką.

Ad pkt 4. Informacja Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi na temat propozycji ustanowienia roku 2026 Rokiem Aliny Szapocznikow.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: wniosek wpłynął do nas już jakiś czas temu i w związku z tym, że zaraz rok będzie się kończył, a mamy taką już niepisaną przez ostatnie lata tradycję, że ustalamy patronów dla kolejnego roku, w związku z wpływającymi do nas wnioskami instytucji kultury, proszę o przedstawienie wniosku.

Dyrektor Muzeum Tradycji Niepodległościowych p. Jacek Wawrzynkiewicz: zgłosiliśmy ten wniosek i chciałbym, żeby ten wniosek uzasadniła kierowniczka naszego oddziału Stacja Radegast.

Kierowniczka Oddziału Stacja Radegast w Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi przedstawiła postać artystki Aliny Szapocznikow –

proponowanej na patronkę Roku 2026 w Łodzi - i jej związki z naszym miastem. Pani kierownik powiedziała m.in.:

Jest to bardzo ciekawa artystka, jedna z najoryginalniejszych i najodważniejszych polskich rzeźbiarek XX wieku. Alina Szapocznikow urodziła się 16 maja 1926 roku, stąd właśnie w setną rocznicę jej urodzin chcielibyśmy zainaugurować obchody tego roku. Pochodziła ze zasymilowanej rodziny żydowskich lekarzy i mieszkała w Pabianicach. W wyniku II Wojny Światowej znalazła się zarówno w getcie pabianickim, jak i więziona była w getcie łódzkim. Potem przeszła przez obozy m.in. Auschwitz Birkenau, Bergen-Belsen, Teresin.

Po wojnie podjęła studia rzeźbiarskie w Pradze, znalazła się we Francji, potem znów w Polsce i znowu Francja.

Jej twórczość prześiąknięta jest piekłem gett i obozów koncentracyjnych i choć nigdy o wojnie nie mówiła wprost, to jest ona widoczna w jej rzeźbach.

Alina Szapocznikow tworzyła głównie ciała, odlewała swoje ciało, ciała swoich bliskich. Bardzo mocno też rekonstruowała ciała. Zawsze to były części ciała, nigdy całość.

To co jest najważniejsze dla Państwa i dla nas, to związki z Łodzią. Alina Szapocznikow była więziona w getcie łódzkim. 18 maja 1942 roku, czyli dwa dni po jej 16. urodzinach, została przywieziona do getta łódzkiego z matką i bratem. One obie przeżyły getto, choć o tym nie wiedziały. Brat niestety zginął w jednym z obozów pracy przymusowej.

Drugim związkiem z naszym miastem jest postać jej matki Reginy Szapocznikow, która po wojnie wróciła do Łodzi, gdzie była największa powojenna diaspora żydowska. Dzięki temu, że zarejestrowała się w specjalnej komisji historycznej dowiedziały się o swoim istnieniu. Matka Regina Szapocznikow po wojnie była lekarzem-pediatricą w Łodzi. Tutaj pracowała i tutaj mieszkała do ostatnich dni.

Alina Szapocznikow poznała Ryszarda Stanisławskiego jako studenta matematyki w Paryżu. Przekonała go do tego, żeby studiował historię sztuki. Dzięki temu znamy go tutaj w Łodzi. Jest on legendarnym dyrektorem Muzeum Sztuki w Łodzi latach 1966-1990. Przyczynił się do ugruntowania pozycji tego ośrodka w Polsce i za granicą.

Podzieliliśmy ten wniosek na dwa elementy. W pierwszym Muzeum występuje jako organizator.

Chcemy jako instytucja, która głównie zajmuje się martyrologią, historią II Wojny Światowej, skupić się na dniu 17 maja 2026 roku, kiedy już od czterech lat upamiętniamy wysiedlenia Żydów z gett prowincjonalnych, a jest to data symboliczna, bo w tym dniu wysiedlono Żydów z Pabianic. Wyjątkowo w tym dniu, to jest weekend, chcielibyśmy upamiętniać głównie życiorys i losy Aliny Szapocznikow odpowiednimi wydarzeniami artystycznymi, głównie koncertem z muzyką skomponowaną specjalnie na tę okoliczność. Z racji tej, że historia i losy Aliny Szapocznikow oraz jej sztuka są bardzo wielowarstwowe i wielowątkowe, oprócz skupiania się na biografii Aliny, planujemy zaprosić jej biografistów. Jest ich dwóch. Chcemy również zaprosić osoby, które miały styczność z Aliną, bądź jest biografią. Z racji tego wątku, który jest raczej naszą percepcją na życie Aliny Szapocznikow, na jej sztukę, chcielibyśmy również poświęcić część spotkań przepracowywaniu traumy, jak i również postrzeganiu ciała we współczesnym świecie. Tak żeby każdy odbiorca w tych naszych działaniach poświęconych Alinie Szapocznikow odnalazł coś dla siebie. Chcielibyśmy jedną z rzeźb Aliny Szapocznikow pokazać w oddziale Stacja Radegast. Tworzymy już i bardzo wiele z tych działań rozpoczęło, chociażby proces myślowy i przygotowujemy również kwerendy. Stworzymy słuchowisko oparte na bazie listów Aliny Szapocznikow do Ryszarda Stanisławskiego. Planujemy również czytanie performatywne tych listów, pokazy filmów dokumentalnych. Planujemy też innego rodzaju działania artystyczne, wybrane w otwartym naborze. Mamy także ogromną chęć stworzyć mural w przestrzeni miasta poświęcony właśnie Alinie Szapocznikow. Chcielibyśmy również występować jako inicjator różnego rodzaju działań, które nawiążą się podczas powstania swego rodzaju sieci instytucji, na której być może my zainicjujemy działania, bądź też będziemy je koordynować, wspierać i tu nam zależy na ścisłej współpracy z innymi instytucjami. Przykłady instytucji, które już od dawna wspominają o Alinie Szapocznikow, bądź są po prostu miastami, z którymi Alina Szapocznikow miała bliższy kontakt. Pabianice – w których mieszkała Kalisz – stamtąd pochodziła jej mama, czy inne instytucje, które w swoich zbiorach posiadają kolekcje Aliny Szapocznikow, bądź do tej pory inspirowały się właśnie jej dziełami. Tutaj bardzo ważna jest dla nas współpraca z instytucjami edukacyjnymi, czyli Akademią Sztuk Pięknych, Uniwersytetem Łódzkim, Liceum Sztuk Plastycznych, z którymi chcielibyśmy prowadzić różnego

rodzaju działania edukacyjne, związane z przepracowywaniem traum, z edukacją antydyskryminacyjną, czyli to co robimy w oddziale Stacja Radegast.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: dziękujemy za takie przygotowanie prezentacji. Chciałabym Państwu radnym, jako członkom Komisji, rekomendować podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu uchwały jeszcze w tym roku, żeby Alina Szapocznikow była patronem 2026 roku. Chociaż zawsze są wątpliwości co do podstawy prawnej, bo nie ma takiej wprost podstawy prawnej dla samorządu, żeby ustalać takich patronów, ale nasze dotychczasowe uchwały nigdy nie były uchylane, także mam nadzieję, że teraz też tak się nie stanie.

Radny p. Marek Michalik zapytał o związki Aliny Szapocznikow z Łodzią.

Kierowniczka Oddziału Stacja Radegast w Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi: Alina Szapocznikow uwięziona była dwa lata w getcie łódzkim, więc tutaj mamy ten moment, kiedy ona doświadczyła najtrudniejszych momentów w swoim życiu, które potem gdzieś tam nawarstwiły się w obozach.

Ale najważniejsze na pewno jest to, że mamy olbrzymią kolekcję w Muzeum Sztuki, którą zgromadził Ryszard Stanisławski, który tutaj żył, mieszkał i pracował. I również jej mama tutaj mieszkała, wybrała Łódź na miejsce swojego życia. Alina Szapocznikow w 1963 roku wyjechała z Łodzi, przeniosła się do Francji, bo nie zgadzała się z tym, co tutaj musi robić.

Ona działała wbrew kanonowi, chciała rzeźbić tak jak uważała - zgodnie ze swoją myślą, więc przeniosła się do Francji, ale cały czas przyjeżdżała do matki, cały czas była tutaj w Łodzi. Ten związek tutaj, wykorzystanie całej kolekcji w Muzeum Sztuki i wsparcie inicjatywy przez instytucje, które już działają na rzecz Aliny, m.in. Łódzki Szlak Kobiet, chcielibyśmy to wzmocnić i też przypomnieć o tym, że mamy bardzo znaną światową artystkę i troszkę zaznaczyć jej miejsce tutaj w Łodzi. Nie wiem, jak inne miasta będą chciały podejmować inicjatywy w tym kierunku, ale my jesteśmy bardzo chętni.

Radny p. Marek Michalik: czy ona w jakkolwiek sposób wyrażała ten swój związek z Łodzią, czy biografowie o tym piszą?

Przedstawiciel Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi: w Łodzi zorganizowano pierwszą jej pośmiertną wystawę. Łódź gromadziła szereg jej dzieł, które ona tutaj przysyłała, również z uwagi na swój związek z Ryszardem Stanisławskim. Dzieła były gromadzone przez Muzeum Sztuki w Łodzi i być może to

jest właśnie ten asumpt jej związku z miastem. Ja bym też tutaj nie do końca bagatelizował okres dwuletniego pobytu w getcie łódzkim, dlatego, że w ogóle dzieła sztuki, które ona tworzyła, jej fascynacja ciałem, cielesnością, były związane z doświadczeniami gettowymi. Te doświadczenia gettowe i to, co ona później tworzyła, łącznie z jej chorobą, to tworzyło nimb próby odzyskania cielesności, odzyskania ciała. I to są doświadczenia, które miała w getcie łódzkim i które bardzo silnie wpłynęły na jej sztukę. A jednocześnie te związki z Łodzią widać chociażby przez to, że Muzeum Sztuki w Łodzi właśnie gromadziło szereg jej dzieł, które później zostały jako pierwsze w Polsce zaprezentowane tuż po jej śmierci.

Radny p. Kosma Nykiel: czy Alina Szapocznikow jest jakoś upamiętniona w przestrzeni miasta Łodzi w postaci chociażby nazwy, czy pomnika, rzeźby, tablicy, czegokolwiek?

Przedstawiciel Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi: w tej chwili nie. I nie jest też upamiętniona na terenie miasta Pabianic.

Radny p. Kosma Nykiel w roku 2021 lub 2022 proponowałem, aby przedłużenie Alei Kościuszki było nazwane Aleją Aliny Szapocznikow, bo wydaje mi się, że jest to tak uznana osoba, uznana artystka, której dzieła można oglądać w muzeach na całym świecie i warto byłoby, żeby któreś miejsce w przestrzeni łódzkiej nazwane było jej imieniem. Myślę, że może więcej niż tylko jakieś małe rondo, czy pasaż. Myślę, że są też inne miejsca. Jest taka sugestia z mojej strony, że podsumowaniem i zwieńczeniem tego roku było trwałe upamiętnienie osoby Aliny Szapocznikow, być może poprzez nazwanie przestrzeni miejskiej lub może w inny sposób.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: sprawa do przemyślenia, a inicjatywa opisana jest w statucie i nie tylko Komisja Kultury tutaj ma inicjatywę w kwestiach nazewniczych.

Wobec braku innych zgłoszeń pytań i głosów w dyskusji, **Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka** postawiła wniosek o podjęcie decyzji w kierunku przygotowania uchwały upamiętniającej Alinę Szapocznikow jako patronkę 2026 roku – zgodnie z prośbą Muzeum Tradycji Niepodległościowych.

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała propozycję podjęcia inicjatywy uchwałodawczej w tej sprawie.

Ad 4a. Zaopiniowanie odwołania z funkcji Zastępcy Dyrektora ds. Artystycznych w Teatrze Muzycznym w Łodzi.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: prosimy o wydanie opinii przez Komisję Kultury względem pisma, które dotyczy rezygnacji z dniem 31 października bieżącego roku ze stanowiska Zastępcy Dyrektora ds. Artystycznych Teatru Muzycznego w Łodzi. Opinia jest niezbędna do wydania zarządzenia Prezydenta Miasta Łodzi. Jednocześnie odwołanie zastępcy dyrektora skonsultowane jest z dyrektorem Teatru Muzycznego.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: sprawa nie powinna budzić kontrowersji, bo jest stwierdzeniem faktu, o którym pan dyrektor powiedział, że zastępca dyrektora złożył rezygnację, a zgodnie ze statutem Teatru Muzycznego opinia Komisji w tym względzie jest konieczna.

Pytania.

Radny p. Marek Michalik: to jest prosta rezygnacja?

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: prosta rezygnacja, ale musi być też zaopiniowana. Zgodnie ze statutem Teatru Muzycznego, Zastępcę Dyrektora ds. Artystycznych powołuje i odwołuje prezydent po uzgodnieniu z ministrem i po zasięgnięciu opinii Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi.

Radny p. Marcin Buchali: czy znamy powody rezygnacji?

Dyrektor Wydziału Kultury p. Michał Bieżyński: odwoływany dyrektor dostał pracę w jednym z warszawskich teatrów.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poddała pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie wniosku o odwołanie z dniem 31 października 2025 r. Zastępcy Dyrektora ds. Artystycznych Teatru Muzycznego w Łodzi.

Komisja w głosowaniu przy **10** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie z dniem 31 października 2025 r. Zastępcy Dyrektora ds. Artystycznych Teatru Muzycznego w Łodzi.

Ad pkt 5. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Kasjopei – druk BRM nr 148/2025.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: projektodawcą uchwały opisanej w druku BRM nr 148/2025 w sprawie nadania ulicy nazwy Kasjopei jest Komisja Kultury. Sprawę omawialiśmy na kilku posiedzeniach. Uzasadnienie stanowi załącznik do projektu uchwały. Droga proponowana do nazwania jest drogą wewnętrzną, a nazwę Kasjopei wskazali właściciele działek. Pierwotnie chcieli oni nazwę Gwiazdna, ale ustaliliśmy – wspólnie z ŁOG-iem, że w Łodzi istnieje ulica Gwiazdowa. Zasugerowaliśmy wnioskodawcom wskazanie alternatywnej nazwy zgodnie z kluczem nazewniczym istniejącym na tym terenie. Mieszkańcy zaproponowali nazwę Kasjopei. To jest szczególny tryb nadawania nazw, gdyż jesteśmy związani decyzją mieszkańców.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poddała pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Kasjopei – **druk BRM nr 148/2025.**

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały w sprawie nadania ulicy nazwy Kasjopei – **druk BRM nr 148/2025.**

Ad pkt 6. Informacja na temat przeglądu wydarzeń artystycznych "Łódź Art Now" organizowanego przez Wydział Kultury UMŁ oraz łódzkie środowisko kulturotwórcze.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Kultury.

Dyrektor Wydział Kultury p. Michał Bieżyński: szukając sprawczości w działaniach Wydziału Kultury, pierwszą płaszczyzną o którą chciałbym zadbać jest

szeroko pojęta sztuka współczesna. Bardzo dużo dzieje się wydarzeń w naszym mieście w związku ze sztuką współczesną.

W Łodzi bardzo dużo dzieje się mniejszych wydarzeń, które szeroko pojętej sztuki współczesnej dotyczą, natomiast gdzieś one dzieją się w rozatomizowanym uniwersum. Część osób o nich wie, część osób o nich nie wie. Są to najczęściej działania pomniejszych galerii sztuki, różnych stowarzyszeń, różnych fundacji NGOs-ów bądź prywatnych artystów. Natomiast uznałem, że tym co byłoby bardzo sensownym działaniem, to żeby raz w roku odbywała się tego typu inicjatywa, która zbiera te wszystkie atomy i usytuuje je gdzieś tam pod jednym dachem. Określiiliśmy to Miesiącem Sztuki w Łodzi, Łódź Art. Now. W tym roku jest zaangażowanych ponad 40 podmiotów i siłą całości jest synergia artystyczna tych podmiotów. Właśnie prywatne galerie sztuki, NGOs-y, festiwale sztuki, łódzkie oraz wojewódzkie instytucje kultury, ale też uczelnie artystyczne, prywatni artyści, w tym stypendyści artystyczni Miasta Łodzi.

Obejmuje to ponad 100 wydarzeń, różnych wystaw, różnych koncertów, performansów, spotkań, rozmów, debat, warsztatów, projekcji filmowych i spektakli teatralnych pod jednym dachem. Odsyłam na stronę Łódź Art Now, gdzie wszystkie te informacje, poszczególne kalendaria tych wydarzeń, które odbywają się od połowy października do końca listopada można tam obejrzeć. No i oczywiście odsyłam na konta społecznościowe, gdzie od ostatniego czwartku każdego dnia podajemy cały bukiet informacji dotyczących poszczególnych wydarzeń, poszczególnych organizatorów tychże inicjatyw, które w ramach tegorocznej edycji Łódź Art. Now się odbywają.

Jest to projekt, który odbywa się pierwszy raz. Robimy coś takiego, żeby pewne rzeczy, pewnego rodzaju działania, pewnego rodzaju mechanizmy sprawdzić. Natomiast wydaje mi się, że po całym przejściu różnego rodzaju fali festiwali, rzeczy związanych bardziej z rozrywką, z muzyką, które odbywają się w okresie wakacyjnym, tego typu lądowanie, jak sztuka współczesna i różnego rodzaju nowoczesne formy wypowiedzi artystycznej, gdzieś w okresie jesiennym w Łodzi, wydaje się to bardzo sensownym pomysłem na działanie w tym mieście.

Pytania.

Radny p. Kosma Nykiel: chciałem pogratulować Wydziałowi Kultury tej inicjatywy. Myślę, że to jest dokładnie to, co mnie się marzyło, czyli wykorzystanie lokalnego potencjału twórczego w naszym mieście. Naszych artystów, których mamy tutaj na miejscu i nie musimy ich sprowadzać znikąd. I też rozpromowanie ich twórczości tutaj lokalnie, co jest bardzo ważne. Więc jeśli o to chodzi, naprawdę wielkie gratulacje i trzymam kciuki za kolejne edycje.

Ale pan dyrektor wspomniał o październiku. Ja też z doświadczenia wiem, że październik to jest taki miesiąc, w którym dzieje się absolutnie tyle, że ciężko jest wybrać jedną z szesnastu rzeczy, które się dzieją każdego dnia. Takie jest moje przemyślenie, mając zaproszenie na szereg różnych wydarzeń w tym miesiącu. Naprawdę jest bardzo ciężko wybrać i zastanawiam się, na ile na przykład inny miesiąc byłby trochę luźniejszy i mógłby wypełnić taką lukę. Myślę o kwietniu, marcu, to oczywiście zostawiam panu dyrektorowi do przemyślenia.

Mam zgłoszenie ze strony jednego z łódzkich artystów, który poczuł się trochę pominięty, bo chciałby się zaangażować w wydarzenia, natomiast zauważył, że nikt się do niego nie zgłosił i on też nie wiedział, że można się zgłaszać w jakiś sposób, żeby brać udział w Łódzkim Miesiącu Sztuki. Więc zastanawiam się jak pan dyrektor by się odniósł do tego.

Trzecie pytanie – jak będzie wyglądać ścieżka zgłoszeń i informacji w przyszłym roku? W tym roku nasi lokalni artyści dowiadawali się o wydarzeniach nieformalnymi kanałami.

Ostatnie pytanie - jaki jest koszt tego festiwalu?

Dyrektor Wydział Kultury p. Michał Bieżyński: dziękuję bardzo za dobre słowo.

Wydaje mi się, że jest to inicjatywa, która jest absolutnie ważna, ale też w pewnym sensie oczywista. W moim przekonaniu nie jest to jakaś innowacyjna rzecz. Istnieją różnego rodzaju tego typu, podobne inicjatywy w Polsce. Wrocław Gallery Weekend, Wrocław of Gallery.

Natomiast są to rzeczy, które są zorientowane wokół trzech dni. Dla takiej skali całości, ale też dla przejrzystości komunikacji, od razu mi się wydawało, że ten

miesiąc użyty w nazwie jest fajną, przejrzystą, dającą skalę nazwą i tym się posługujemy.

W tym roku oczywiście jest sześć tygodni, bo jest to zrobione pierwszy raz. To jest troszeczkę zbyt długo i zdaję sobie z tego sprawę. Natomiast, tak jak powiedziałem, jest to wersja pilotażowa.

Jeśli chodzi o artystę, który poczuł się niedoinformowany, powiem, że Wydział Kultury tworząc Łódź Art Now tworzy tak naprawdę parasol komunikacyjny, promocyjny i daje światło poszczególnym podmiotom, mniejszym organizatorom. Wydział Kultury ma u siebie dwa konkursy grantowe, plus oczywiście stypendia artystyczne. W ramach tych konkursów, wyłonione są poszczególne podmioty, które zajmują się organizacją tychże wydarzeń. W związku z powyższym to nie jest tak, że Wydział Kultury jest instytucją kultury, która daje kasę i może pracować z kim chce, tylko organizując konkursy wybiera podmioty odpowiedzialne za organizację. Biorąc pod uwagę czas, który mieliśmy na tego typu open call, rozumiem, do którego gdzieś tam stwierdzamy, prawdopodobnie będzie czas na to w przyszłym roku. W tym roku nie robiliśmy open call-u też z tego względu, że Galeria S35, która będzie organizować festiwal sztuki współczesnej na trzech piętrach kamienicy przy ulicy Piotrkowskiej pod koniec listopada, robiła open call na te trzy piętra.

W związku z powyższym nie chcieliśmy dublować tego typu naborów dla samych artystów. To poszczególni organizatorzy, poszczególne jednostki, prywatne galerie, stowarzyszenia, fundacje czy instytucje kultury, to one trochę w autonomiczny sposób decydują o tym, z kim chcą pracować. Nie mam na to wpływu, bo nie od tego akurat w tym przypadku jestem.

Jeśli chodzi o koszty, w tym roku na koszty tak naprawdę składają się: zaangażowanie w mediach społecznościowych, prowadzenie kont na Facebooku, na Instagramie i na TikToku, na profesjonalnej obsłudze foto-video, na zrobieniu strony internetowej, gdzie te wszystkie wydarzenia będą zebrane. W tej chwili jest to koszt w okolicach 70 000 złotych.

Radny p. Kosma Nykiel: i to wszystko jest robione, zakładam, in-house'owo? Czy jest to zlecane też na zewnątrz?

Dyrektor Wydział Kultury p. Michał Bieżyński: zlecane jest to na zewnątrz, bo zależy mi też na pewnej jakości artystycznej tych rzeczy. Wydaje mi się, że sztukę, w szczególności sztuki wizualne, powinno się podawać w adekwatny sposób.

Można przyjść na wystawę i obcykać poszczególne obrazy komórką, ale wydaje mi się, że jeżeli chcemy to robić w profesjonalny sposób, to wielokrotnie tłumaczyłem różnym osobom pracującym w Urzędzie Miasta przez 15 lat mojej pracy, żeby podawać to również w miarę szlachetny sposób, a nie zrobiony w 5 sekund komórką.

Radny p. Kosma Nykiel: ja się w żaden sposób tego nie neguję. Bardziej zastanawiałem się o kosztach w porównaniu np. do dofinansowań innych wydarzeń, niekoniecznie miejskich, ale różnych wydarzeń, nazwijmy to bardziej rozrywkowych.

Dyrektor Wydział Kultury p. Michał Bieżyński: pamiętajmy też o tym, że na te 45 różnych podmiotów, które w tym roku udało się do pierwszej edycji Łódź Art Now zaangażować, około myślę, że tak 20 z nich tak naprawdę jest laureatką jakiegoś grantu z Wydziału Kultury. W związku z tym te podmioty wygrały konkurs z Wydziału Kultury, więc jeżeli byśmy to mieli liczyć w ten sposób, no to są to adekwatne fundusze, które te podmioty złożyły wnioskiem w konkursie. Natomiast na samą akcję promocyjną w tym roku wydaliśmy 70 000 złotych.

W przyszłym roku oczywiście chciałbym tę akcję rozwinąć, rozszerzyć. Wydaje mi się, że bardzo sensownym jest rozszerzenie o działania stricte edukacyjne w związku z szeroko pojętą sztuką współczesną. Może organizacja jakiegoś cyklu wykładów, część bardziej profesjonalna, a część może dla osób, żeby w ogóle przybliżyć. Z uwagi na fakt, że jestem 16-tygodniowym ojcem, to jakby bliskimi są też już j działania i może rozszerzyłem perspektywę i oglądanie rzeczywistości również na niższym poziomie oglądanych tam powiedzmy z 50, 60, 80 centymetrów. Więc dodatkowo jakby działania, które w przyszłym roku gdzieś tam może w formie warsztatów mogły angażować również tą mniejszą, młodszą publiczność. Absolutnie tak. Natomiast w tym roku, biorąc pod uwagę czas, który mieliśmy, zależało mi na tym, żeby dojechać do całości na podstawowym poziomie, ale w odpowiedni, adekwatny, szlachetny, profesjonalny sposób.

Radny p. Kosma Nykiel: czy w przyszłym roku zamierzamy ten festiwal czy przegląd łódzkiej sztuki współczesnej będzie również promowany szerzej poza granicami miasta, z tego względu, że kiedy mamy różnego rodzaju festiwale

rozrywkowe, to one są mocno promowane w Warszawie, w innych miastach. Myślę, że też z perspektywy PR-u i wizerunku Łodzi, wizerunku miasta sztuki alternatywnej, w ogóle miasta sztuki, bo jakby nie patrzeć, my w Łodzi mamy najstarsze Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Europie, to myślę, żeby byłoby to równie ważne. Przynajmniej ja tak to widzę, że nie tylko promować się masowymi wydarzeniami rozrywki popularnej, ale również umacniać ten wizerunek Łodzi jako miasta kultury też wysokiej. Szczególnie, że z mojej obserwacji mamy tutaj tak PR-owo w Polsce pewne braki w tym momencie.

Dyrektor Wydział Kultury p. Michał Bieżyński: bardzo cieszę się, że pan radny o tym mówi, ponieważ wydaje mi się, że takie artystyczne pH naszej tożsamości związane jest z szeroko pojętą współczesnością, z nowoczesnością i działania chociażby i cały dorobek artystyczny takich twórców jak chociażby Władysław Strzemiński, Katarzyna Kobro, Grupa AR czy później Józef Robakowski i takie inicjatywy jak Konstrukcja w procesie czy Blochy Manhattanu świadczą o współczesnym pH trzonu naszej tożsamości artystycznej, więc wydaje mi się po prostu, że to jest adekwatny w kierunku. Co do samej promocji, jest to pierwsza edycja Łódź Art. Now, którą składałem w dość krótkim czasie. Zależy mi przede wszystkim na tym, żeby tę nazwę, żeby o samej inicjatywie podczas pierwszej edycji, żeby było dość głośno na terenie Łodzi. W przyszłym roku będziemy sobie to prawdopodobnie rozbudowywać, dodawać poszczególne elementy, organizować pewne rzeczy oczywiście wcześniej, w związku z powyższym, zadamy też o to, aby ta promocja wyszła poza granice miasta. Natomiast w tym roku wydaje mi się, że biorąc pod uwagę, że jest to pierwsza inicjatywa, w sensie pierwsza edycja, skupmy się przede wszystkim na naszym mieście. **Radny p. Kosma Nykiel:** zgadzam się, dlatego mówię o roku przyszłym.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka gratulujemy inicjatywy. Myślę, że Wydział Kultury właśnie w ten sposób powinien funkcjonować i to jest bardzo dobry kierunek, więc kibicujemy w kolejnych edycjach przeglądu

Ad pkt 7. Sprawy nazewnicze.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poinformowała o sprawach nazewniczych, które wpłynęły do Komisji Kultury:

1. Propozycja nazewnicza mieszkańca: **Generała Stanisław Sosabowskiego** dla jednej z nowych ulic.
2. Propozycja nazewnicza posłanki na Sejm RP p. Ewy Szymanowskiej: **Jana Machulskiego** dla jednej z ulic, placów lub skwerów.
3. Propozycja nazewnicza **Ogród Jarocińskich**.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: Rada Miejska w Łodzi podjęła uchwałę w sprawie nadania skwerowi nazwy Bogumiły Wander, a wniosek Ogród Jarocińskich wpłynął w dniu sesji.

4. Petycja w sprawie nadania jednej z łódzkich ulic nazwy **dr Haliny Szwarc**. Uchwała nr XIX/489/25 z dnia 25 czerwca 2025 r.

Przewodniczący Rady Osiedla Zarzew p. Jakub Hubert: poruszył temat nienazwanego odcinka ulicy Grota-Roweckiego. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Zarzew odbyło się głosowanie nad uchwałą, czy to jest dobry pomysł, żeby nazwać tę ulicę. Wynik był jednogłośnie na tak. Jednocześnie wysłałem też pismo do ŁOG-u, ponieważ na poprzedniej Komisji był problem z tym, że najprawdopodobniej trzeba się zapytać mieszkańców, gdyż niektórym mieszkańcom być może będzie trzeba zmienić adres. Ja przeglądałem swoje osiedle. Kilkaset mieszkań jest w blokach, które mają wjazd od ulicy Przędzalnianej, a mają adres od ulicy Śmigłego-Rydza lub Przybyszewskiego więc nie rozumiem argumentu o konieczności zmienienia ewentualnego adresu po nadaniu nazwy. Przekażę Pani Przewodniczącej to pismo.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: pamiętamy, że tam była jeszcze dyskusja dotycząca nie tylko mieszkańców, tylko szkoły przede wszystkim i innych podmiotów zlokalizowanych przy tej drodze.

Dyrektor Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Jan Schnerch: szkoła ma wejście z dwóch stron, w tym od tzw. ulicy Grota-Roweckiego. Nienazwana część ulicy Grota-Roweckiego, to jest ulica Grota-Roweckiego. Po nadaniu nazwy pojawi się konieczność zmiany adresów. Mówimy o szkole, przedszkolu i dwóch blokach.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: stoimy na stanowisku, że nie zmieniamy adresów, nie powodujemy problemów dla mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: ja proponuję, żebyśmy zakończyli zajmowanie się tą sprawą, bo rozstrzygnięcie jest oczywiste. Tu parę tygodni temu sobie wywołaliśmy ten problem polegający na tym, że jakaś ulica jest,

ale ona rzekomo formalnie nie jest nazwana. Ten problem dotyczyć może szeregu łódzkich ulic. Kluczowe powinno być to, jak to wygląda w terenie i jak tam są kwestie numeracyjne i adresowe rozwiązane. Jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, to należy podjąć uchwałę o przedłużeniu tej nazwy ulica Grota-Roweckiego na nienazwany fragment i zakończyć temat. Na pewno nikt z nas nie powinien przykładąć ręki do zmieniania ludziom adresów z Grota-Roweckiego na Wieniawy-Długoszewskiego i na jakiegokolwiek inny adres w tamtym miejscu.

Przewodniczący Rady Osiedla Zarzew p. Jakub Hubert: wyjaśnił dlaczego nienazwany fragment ulicy Grota-Roweckiego nie może być tak samo nazwany, ponieważ istnieje już ta nazwa z numerem 1500 metrów dalej. Wszyscy by chcieli takiego rozwiązania, bo ono byłoby idealne, a mieszkańcy mówią na ten odcinek po prostu Grota. Na poprzednim posiedzeniu powiedziane było, że jeżeli jest jakiś wypadek w tym miejscu i na przykład trzeba wezwać karetkę, to mieszkaniacy skojarzą nazwę Grota-Roweckiego, wezwie karetkę na Grota-Roweckiego, a ta karetka pojedzie w inną stronę, dlatego że Grota-Roweckiego zaczyna się 500 metrów dalej. Tam są realne problemy.

W toku dalszej dyskusji ustalono, że Łódzki Ośrodek Geodezji dokona analizy, czy istnieje możliwość nadania nazwy temu fragmentowi ulicy bez konsekwencji zmiany nazw istniejących już adresów.

Ad pkt 8. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: dotarło do Komisji pismo – uchwała nr 43/14/2025 Rady Osiedla Nowosolna w sprawie wystąpienia do władz Miasta Łodzi o przywrócenie do budżetu i WPF budowy placówki kultury w Nowosolnej. Poprosimy o wprowadzenie.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nowosolna: dotarło do państwa pismo i trzeba zaznaczyć, że temat nie jest nowy. Nasze działania w tej kwestii zaczęły się w roku 2017, czyli w poprzedniej kadencji. One doprowadziły do tego, że w latach 2022 i w 2024 to zadanie pojawiło się w budżecie miasta i w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W międzyczasie współpracowaliśmy jako rada osiedla, ja osobiście z panem dyrektorem Wydziału Kultury, nad wypracowaniem projektu funkcjonalnego placówki. W piśmie dosyć szczegółowo opisany i przedstawiony jest projekt funkcjonalny. Chciałam powiedzieć, że wariant drugi, najobszerniejszy,

zapropowała, o ile mnie pamięć nie myli, sama Pani Prezydent Hanna Zdanowska. Jest określony i przydzielony teren na realizację tego przedsięwzięcia, jest zarys planu funkcjonalnego. Dwa razy znalazło się to w budżecie. Za każdym razem zostało niestety poza naszą wiedzą i świadomością i mimo naszych różnych protestów i próśb usunięte z budżetu i nie zostało zrealizowane. Sprawa jest bardzo istotna, ważna. Ona jest zgodna z polityką kulturalną naszego miasta, która mówi o tym, że nie tylko samo Śródmieście, nie tylko samo Centrum ma być tym Centrum Aktywności Społecznej i Kulturalnej Miasta Łodzi, że kultura ma być na osiedlach. Z jednej strony jak Państwo doskonale wiecie, nasze osiedle bardzo się rozwija. Jest to młode osiedle, zamieszkałe przez młodych ludzi, młode małżeństwa z dziećmi. Buduje się wspaniałe przedszkole na 300 dzieci na terenie naszego osiedla, czyli o czymś to świadczy, że te potrzeby rozwojowe się toczą i chyba to, że mieszkańcy od lat bardzo domagają się placówki kultury na swoim osiedlu, to chyba bardzo dobrze świadczy o nas jako o mieszkańcach. Z zazdrością patrzymy, bo z dużym szacunkiem podchodzimy do tego, że te placówki kultury na terenie całego miasta nam bardzo pięknieją i są remontowane, są odnawiane, dzieje się dużo fajnych i ciekawych rzeczy, natomiast z punktu widzenia naszego mieszkańca i naszego osiedla, są dla nas atrakcje mało dostępne, gdyż jesteśmy na tak zwanych wschodnich rubieżach, dosyć oddaleni od możliwości korzystania z tych codziennych wartości, które niosą za sobą osiedlowe placówki kultury.

Nie chcę tutaj analizować całego tego pisma. Macie je państwo bardzo szczegółowo wszystko opisane. Pan dyrektor wszystko potwierdzi, jak nad tym bardzo pracowaliśmy. Apel mieszkańców i mój jest jeden. Bardzo proszę Komisję Kultury i radnych naszego miasta, abyście wsparli działania, które doprowadzą do umieszczenia w budżecie, Wieloletniej Prognozie Finansowej w końcu realizacji tej placówki kultury. Realizatorem miał być swego czasu ZIM, ale potem się okazało, że pieniądze z tego ZIM-u przeszły w tym ZIM-ie na coś innego.

Historia naszych próśb i pracy, i współpracy z Wydziałem Kultury jest dosyć już długa i pora by to sfinalizować, ale wiadomo, że bez państwa radnych wsparcia tego nie osiągniemy. Jest mi w ogóle tak personalnie strasznie przykro, że dwa razy z budżetu miasta zupełnie poza naszą świadomością zostało to zadanie wycofane. Ja sama pracowałam w strukturach naszego miasta ponad 30 lat, od prawie 30 lat jestem radną osiedlową i taki argument, że zrozumiecie mieszkańcy Nowosolnej, że nie ma na to pieniędzy jest argumentem, który towarzyszył mi i w pracy zawodowej i

w pracy społecznej cały czas w Łodzi. Nigdy, w żadnym roku przez te wszystkie lata nikt nie powiedział, że w Łodzi są na coś pieniądze. Pieniędzy zawsze słyszymy, że nie ma, a mimo to w Łodzi dużo się dzieje. A nikt nie powie dzisiaj tutaj, że w Łodzi są pieniądze i będziemy coś robić. Nie ma, faktycznie nie ma. Ale dzieje się. I to dużo dobrego się dzieje.

Nie możemy tak traktować mieszkańców mojego osiedla jako j kategorii B, bo na wschodnich rubieżach. Tak samo mamy prawo dostępu do podstawowych usług placówki kultury. Apeluję, abyście państwo nas wspomogli, pomogli i doprowadzili do szczęśliwego finału. Jest działka, są pomysły, są projekty. Była także chęć, bo skoro się to znalazło dwukrotnie w budżecie i w Wieloletniej Prognozie Finansowej, to znaczy, że miasto rozumiało potrzeby budowy tej placówki. Miasto przeznaczyło działki na budowę tej placówki.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: jednej rzeczy pani przewodnicząca nie powiedziała, że to jest inwestycja, która nie służyłaby tylko mieszkańcom osiedla Nowosolna, ale ona również dawałaby takie zaplecze kulturalne dla mieszkańców osiedla Mieszkowski, dla których Nowosolna jest takim centrum. Na zakupy to się jedzie do Nowosolnej i do szkoły dużo dzieci też tam dojeżdża, więc nie byłoby problemu z połączeniem wysiłków tych dwóch osiedli. Jesteśmy w takiej sytuacji, że oczywiście tutaj mamy wniosek osiedla, które z jednej strony jest takim symbolem rozlewania się miasta, któremu przeciwdziałamy, ale akurat teren Nowosolnej to są te obszary, które miasto prowadząc politykę przestrzenną wskazuje jako te tereny zabudowy, tak w cudzysłowie mówiąc podmiejskiej. Proszę nie czuć się obrażonym, ale na takich na obrzeżach miasta. My akurat Nowosolną jako władze miasta wskazujemy, że to jest ten teren, gdzie przeznaczamy tereny pod urbanizację, zakładamy, że tam będzie można się osiedlać, więc posługujemy się tutaj tą metodą kija i marchewki, że w jednym miejscu nie pozwalamy, ale tutaj przekonujemy, że tam, gdzie miasto przewiduje, to mamy też różne udogodnienia w postaci choćby takiego kontaktu z kulturą. I osiedle Nowosolna jest tak położone, że to nie jest przypadek osiedla, które gdy pani przewodnicząca mówi, no my chcemy dom kultury, a my mówimy, no wsiądźcie w tramwaj, pojedźcie dwa przystanki na inne osiedle, no tam sobie posiedzicie w domu kultury. Jednak dla osiedla Nowosolnej, to za chwilę pewnie pan dyrektor będzie odpowiadał, najbliższa placówka kultury, to nie jest blisko. Można na przykład udać się na Widzew, przejeżdżając przez przejazdy na Transmisyjnej, Malowniczej no i już

następnego dnia może się uda wrócić do domu. Także to jest z punktu widzenia komunikacyjnego taka sytuacja, więc tu patrzmy na to. Jeżeli pan dyrektor będzie chciał na gorąco odnieść się do sprawy, to poprosimy, ale ja sądzę, że będziemy się z panem dyrektorem mogli umówić na pisemną odpowiedź ze strony Urzędu Prezydenckiego, jakie są wizje, bo sprawa zasługuje na to, żeby pismem ją skwitować, że osiedle występuje z apelem, powinno dostać taką odpowiedź.

Pytania i dyskusja.

Radna p. Magdalena Gałkiewicz: ja bym chciała zaproponować stanowisko Komisji w tej sprawie, ale to może na kolejnym posiedzeniu, ponieważ trzeba byłoby je przygotować.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: zdecydowanie, ale i tak zapoznajmy się z odpowiedzią Urzędu Prezydenckiego.

Radny p. Marcin Buchali: czy w ostatnich pięciu latach miasto starało się pozyskać środki zewnętrzne? Czy z FS-u, bo jest bardzo dużo środków na budowę instytucji kultury, czy też ze środków z budżetu państwa, jak były jeszcze programy, jak Fundusz Inwestycji Strategicznych. Czy w przeciągu ostatnich pięciu lat, skoro państwo wiedzieli o tym, że brakuje pieniędzy i taka teza padała, a raczej taki argument, dla którego to się potem nie znalazło w budżecie, to czy po prostu przez pięć lat podjęto jakiekolwiek działania, żeby pozyskać środki zewnętrzne, czy to z funduszy europejskich, czy też z budżetu państwa?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: od listopada 2019 roku w wyniku zmian organizacyjnych w Urzędzie Miasta Łodzi oddział, który zajmował się inwestycjami, został przeniesiony do ZIM-u. I tak naprawdę od początku do końca i myślę, że tutaj również obecna pani przewodnicząca Rady Osiedla potwierdzi to, kwestie dotyczące tej inwestycji należały i należą do kompetencji do Zarządu Inwestycji Miejskich. My w grudniu 2021 roku otrzymaliśmy wstępne materiały dotyczące planowanej przez ZIM inwestycji, które miały być omawiane na spotkaniach. Wykonaliśmy szereg spotkań i uzgodnień również z mieszkańcami i z przedstawicielami Rady Osiedla. I w 2022 roku zostało dokonane opracowanie założeń funkcjonalnych obiektu w konsultacji z Biblioteką Miejską w Łodzi, z Wydziałem Architektury i Zieleni Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi w zakresie wspólnego opracowania dokumentów. Ten dokument był potrzebny, aby te założenia funkcjonalne były konieczne do zakończenia etapu uzgodnień i ogłoszenia przez ZIM

przetargu na opracowanie dokumentacji projektowej. I z działań, które zadał nam Zarząd Inwestycji Miejskich - wywiązaliśmy się.

Radny p. Marcin Buchali: pan dyrektor nie odpowiedział na moje pytanie. Ja rozumiem, że pan dyrektor nie jest w stanie odpowiedzieć, bo tylko Zarząd Inwestycji Miejskich jest w stanie udzielić odpowiedzi. Dlatego mam prośbę, czy jako komisja moglibyśmy otrzymać odpowiedź z ZIM, który nadzorował tę inwestycję; chodzi o informację czy były podejmowane próby pozyskania środków zewnętrznych przez ostatnie pięć lat?

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: to powinien być jeden z elementów, ale kluczowa odpowiedź to jest odpowiedź na pytanie, czy Dom Kultury powstanie, czy nie powstanie.

Radny p. Marcin Buchali: argumentem głównym było to, że zabrakło środków. A skoro zabrakło środków, to ja chciałbym się dowiedzieć, czy były próby pozyskania środków z zewnątrz, bo ja sobie zdaję sprawę, że taka inwestycja to jest obciążenie dla budżetu miasta i zazwyczaj takie inwestycje realizuje się również razem ze środkami zewnętrznymi, więc chciałbym się po prostu dowiedzieć.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: rozumiem, że dostaniemy, pisemną informację do komisji.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: pisma te zostały przekazane m.in. do Zarządu Inwestycji Miejskich i taka odpowiedź mam nadzieję, że zostanie z prośbą do wiadomości Wydziału Kultury i Komisji Kultury udzielona.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: pismo jest skierowane bezpośrednio do pani prezydent Moskwy Wodnickiej. Chodzi o to, żebyśmy mieli stanowisko pani prezydent, która zajmuje się kulturą.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: oczywiście.

Radny p. Marek Michalik: myślę, że jednak kluczowe jest, żebyśmy mieli stanowisko pani prezydent Zdanowskiej, bo usłyszeliśmy tutaj, że to pani prezydent Zdanowska spośród bodajże dwóch koncepcji wybrała tę koncepcję, o której pani przewodnicząca nam powiedziała, że złożyła obietnicę. Ja usłyszałem dzisiaj wyraźnie, że złożyła obietnicę, że to będzie zrealizowane. Więc coś się stało, że pani prezydent Zdanowska tego nie realizuje. I szczerze mówiąc, mniej mnie interesuje, co pani Moskwa-Wodnicka ma w tej sprawie do powiedzenia, a bardziej mnie interesuje, co ma do powiedzenia pani prezydent Zdanowska, która zobowiązała się

do tego. I chciałbym, żeby w tym piśmie, które pan dyrektor przygotowuje, najlepiej jakby to była odpowiedź pani prezydent Zdanowskiej, która by się odniosła do wcześniejszej obietnicy, gdzie, jak rozumiem, mówiła o tym, że ta inwestycja powstanie. Pewnym elementem tego są pewnie te koncepcje, nad którymi pan dyrektor pracował, które zostały przygotowane, tylko nie zostało zrealizowane nic dalej. To jest sytuacja bardzo prosta, bo my tutaj jako Komisja właściwie mamy dwa rozwiązania. Albo wysłuchać, co ma do zaproponowania pani prezydent Zdanowska i ocenić, czy to jest dobre, czy to jest niedobre. Albo poza panią prezydent zaproponować inne rozwiązanie, które być może będzie szło w poprzek tego, co pani prezydent chce. Dlatego my byśmy woleli sytuację taką i chciałbym, żeby w tym piśmie wyraźnie wybrzmiało, że pani prezydent Zdanowska albo zobowiązuje się dalej, albo się nie zobowiązuje do tego. Ja wolałbym taką sytuację niż iść w poprzek rozwiązania i szukać jakichś pieniędzy przy okazji budżetu. Rolą prezydenta jest kreować takie inwestycje, a radni mają to przyjmować w budżecie. Pani prezydent też musi zapewnić finansowanie. Chciałbym, żebyśmy wrócili po prostu do dobrej praktyki i usłyszeli od pani prezydent, czy będzie budowała to, czy nie.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nowosolna: początkowo projekt ten miał być zrealizowany ze środków zewnętrznych. W poprzedniej kadencji współpracowaliśmy ze stowarzyszeniem OPUS. To stowarzyszenie miało koncepcję realizacji tej inwestycji we współpracy z miastem, tj. wybudowania tej placówki kultury na działkach wskazanych przez miasto, prowadzenie jej przez pięć lat, a następnie przekazanie jej w prowadzenie miastu. Ta placówka powstałaby zupełnie bezkosztowo, jeżeli chodzi o budżet miasta. Takie były początki w 2017 roku.

W 2019 roku pani prezydent Zdanowska zdecydowała, że miasto będzie budowało tę placówkę jako samodzielne zadanie miasta i zostało to wpisane do Planu dla osiedli. I tak skończyło się jakby tutaj pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Na początku była taka idea i ona bardzo się nam podobała, dosyć dużo koncepcyjnie z Opusem w tej sprawie prezesem współpracowaliśmy. Ta opcja była analizowana i była bardzo realna. Niestety potem zostały podjęte inne decyzje i placówka z budżetu miasta nie została zbudowana.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: czekamy na odpowiedź od pana dyrektora.

Do Komisji wpłynęło zaproszenie do uczestnictwa w przetargu (**2 przedstawicieli Komisji Kultury**):

I Etap (składanie ofert) 7 października 2025 r.

**II Etap (licytacja) 28 października 2025 r. godz. 10:00 w Sali Konferencyjnej
Zarządu Lokali Miejskich przy al. Kościuszki 47.**

Ustalono, że przedstawicielem Komisji Kultury w II etapie będzie radny p. Kosma Nykiel.

Wobec faktu, że zgłosił się jeden radny, ustalono, że drugiego przedstawiciela będziemy poszukiwać rozsyłając maile do tych nieobecnych.

Innych spraw nie zgłoszono. Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodnicząca Komisji

Karolina Kępka

Protokół sporządziła

Monika Olejniczak